

**POSTANOWIENIE Z DNIA 11 CZERWCA 2002 R.
WZ 13/02**

W postępowaniu przewidzianym w rozdziale 58 k.p.k., dochodzącemu odszkodowania lub zadośćuczynienia nie przysługuje zwrot wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika, nawet jeżeli roszczenie uwzględniono.

*Przewodniczący: sędzia SN płk J. Steckiewicz
(sprawozdawca).*

Sędziowie SN: płk B. Rychlicki, płk W. Maciak.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: ppłk J. Żak.

Sąd Najwyższy w sprawie Ryszarda G., po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2002 r., zażalenia tegoż Ryszarda G. na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 kwietnia 2002 r. w przedmiocie zwrotu kosztów poniesionych w związku z postępowaniem o odszkodowanie

u t r z y m a ł zaskarżone postanowienie w m o c y (...)

Z u z a s a d n i e n i a :

Ryszard G. przy pomocy ustanowionego przez siebie pełnomocnika dochodził przed Wojskowym Sądem Okręgowym w P. odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie.

Po zapadnięciu korzystnego dla siebie wyroku, wystąpił do sądu „o zwrot poniesionych kosztów procesowych w wysokości 7 758, 39 zł”. Na kwotę tę składały się: koszty zastępstwa procesowego w obu instancjach (6 500 zł), koszt opracowania wycinków prasowych (274,50 zł), koszt dojazdów pełnomocnika oraz diety (983,89 zł).

Postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2002 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w P. wniosku tego nie uwzględnił. Powołując się na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego (OSNKW 1992, z. 7–8, poz. 58 i OSNKW 1992, z. 3–4, poz. 23) skonstatował, że koszty zastępstwa pełnomocnika z wyboru nie należą do kosztów postępowania, a zatem nie jest możliwy ich zwrot.

Na to postanowienie wnioskodawca złożył zażalenie, wnosząc o uwzględnienie swojego żądania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Autor zażalenia w uzasadnieniu, stwierdził, że „oba rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego zapadły na gruncie nieobowiązującego już kodeksu postępowania karnego z 1969 r., a kodeks ten w przeciwieństwie do kodeksu postępowania karnego z 1997 r. nie zawierał regulacji zawartej w art. 558 k.p.k. ...”, a zatem należało „sięgnąć do przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 98 k.p.c. i następnych” i uwzględnić wniosek o zwrot kosztów związanych z udziałem pełnomocnika w postępowaniu sądowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne.

Jest faktem, że art. 558 k.p.k. nie miał odpowiednika w kodeksie postępowania karnego z 1969 r., ale to jeszcze wcale nie oznacza – jak wywodzi wnioskodawca w zażaleniu – że w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie należy obecnie stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego.

Nie jest też prawdą, że powołane w zaskarżonym postanowieniu orzeczenia Sądu Najwyższego zdezaktualizowały się w związku ze zmianą w 1997 r. przepisów procedury karnej.

Artykuł 558 k.p.k. wyraźnie wskazuje na subsydiarność przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a to oznacza, że stosuje się je tylko w kwestiach nieuregulowanych przez procedurę karną. Innymi słowy, sięganie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego możliwe będzie wówczas, gdy w kodeksie postępowania karnego brak jest wystarczających unormowań do rozstrzygnięcia konkretnej kwestii dotyczącej dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 552 k.p.k. lub przepisy zawarte w rozdziale 58 kodeksu postępowania karnego odsyłają wprost do kodeksu postępowania cywilnego.

Odpowiedzi na pytanie, jakie przepisy należy stosować w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, należy szukać nie w przepisach postępowania cywilnego, lecz karnego, chyba że zachodzą okoliczności, o których była mowa, a co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Wnioskodawcy nie należy się zatem zwrot kosztów za udział w postępowaniu pełnomocnika, i to niezależnie od tego, że postępowanie w sprawach o odszkodowanie wolne jest od kosztów (art. 554 § 2 *in fine* k.p.k.), w skład których wchodzi również „uzasadnione wydatki stron, w tym z tytułu ustanowienia w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika” (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Pomimo bowiem zmiany niektórych przepisów w rozdziale 58 (dodanie art. 558 k.p.k.) lub nowej redakcji innych, nadal obowiązują przecież normy odnoszące się do procesu karnego, które stanowią, że wydatki związane z ustanowieniem obrońcy lub pełnomocnika wykląda strona, która go ustanowiła (art. 620 k.p.k.), zwrot zaś wynagrodzenia obrońcy (odpowiednio pełnomocnika) może mieć miejsce wówczas, gdy jest to wyraźnie unormowane (patrz art. 632 pkt 2 k.p.k.)

Chociaż w powołanym postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1992 r., III KZ 1/92 (OSNKW 1992, z. 7–8, poz. 58), mowa jest o „udziale adwokata”, a nie pełnomocnika, to w niczym nie zmienia to trafności i aktualności tego orzeczenia. W procesie karnym zasadą jest bowiem, że pełnomocnikiem jest adwokat. Z kolei uprawnienie do obrony obejmuje również uprawnienie do działania w charakterze pełnomocnika w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (art. 556 § 4 k.p.k.). Trzeba również podkreślić, że kodeks postępowania karnego z 1997 r., który już obowiązywał w czasie, gdy toczyło się postępowanie o odszkodowanie zainicjowane przez Ryszarda G., w przeciwieństwie do kodeksu postępowania karnego z 1969 r., dawał wnioskodawcy prawo do żądania wyznaczenia mu pełnomocnika z urzędu (art. 78 § 1 w zw. z art. 88 § 1 k.p.k.) (...).